



TEATR LUDOWY KRAKÓW – NOWA HUTA

Dyrektor: JERZY FEDOROWICZ

Joanna Olczak-Ronikier

**„CZŁOWIEK Z MARMURU”
– POCZĄTEK I KONIEC –**

Słynny rekordzista murarski lat 50-tych, któremu na budowie podano rozpaloną cegłę i który użył fragmentu swojej biografii bohaterowi filmu Wajdy, nazywał się Piotr Ożański i umarł niedawno w Nowej Hucie.

Jego los nie był tak dramatyczny jak los „człowieka z marmuru”, ale bardziej gorzki; historia człowieka wywindowanego dla celów propagandowych na szczyt sławy, a potem brutalnie z tego szczytu strąconego i nie umiającego już znaleźć dla siebie miejsca w życiu, jest pretekstem do próby pokazania jak rodził się, wśród ZMP-owskich buńczucznych pieśni, a potem gasł i umierał mit „pierwszego socjalistycznego miasta w Polsce budowanego dla szczęścia przyszłych pokoleń”.

W nocy z 15 na 16 grudnia 1981 roku ów mit pryśnie raz na zawsze, kiedy władza ludowa za pomocą ludowych sił porządkowych „spacyfikuje” strajkujący Kombinat — „Kuźnię potęgi Polski Ludowej”.

Pierwszy budowniczy Nowej Huty — Piotr Ożański, do końca życia nie zrozumie dlaczego zmarnowano jego zapal, ufność i wysiłek.

Prapremiera widowiska Joanny Olczak-Ronikier będzie pierwszym spektaklem, na który zaprasza Teatr Ludowy pod nową dyrekcją Jerzego Fedorowicza. Przedstawienie reżyserował Krzysztof Orzechowski, autorką scenografii jest Elżbieta Krywsza-Fedorowicz, choreografia jest dziełem Jacka Tomasika a opracowanie muzyczne — Jolanty Szczerby. Na scenie zobaczymy cały zespół Teatru Ludowego.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

Kasa czynna codziennie od godz. 16.00 (z wyjątkiem poniedziałków). W niedziele i święta od godz. 10.00—12.00 i od 16.00 do rozpoczęcia spektaklu. Organizacja widowni przyjmuje zamówienia na bilety indywidualne i zbiorowe, i prowadzi sprzedaż codziennie w godz. 9.00—16.00. Tel.: 43-71-01, 44-27-66.

ARCHIWUM
P. TRAP
W. TRAP
W. TRAP

Nr poz. 197

"Nie masz, bracie jak w komunie"

Nie masz , bracie jak w komunie,
w gronie hartowanych dusz,
ogień buntu w duszy płonie
większy od zaciekłych burz.

ref. Więc naprzód marsz, mimo przeszkody,
mimo wielu wrogich sił,
każdy z nas zapalem młody
walczy, by świat inny był.
My, robocza awangarda
wyzwolenia niesiem zew,
starym czasom - nasza wzgarda bis
a za nowe damy krew.

" Pieśń młodości "

Zakochani w polskiej ziemi,
w dymach fabryk, w śpiewie zbóż.
Przyszłość naszą szturmujemy,
w skwarny upał, w groźny mróz.

ref. Nasza pieśń wesoło dzwoni,
wesoło dzwoni nasza pieśń
młodości płomień , młodości płomień.
O poranku ~~lipcowym~~ o lipcowym
nad swobodną ziemią mknie,
gdy syreny fabryk budzą nowy dzień,
gdy w naszej Ojczyźnie , rozległej i żyznej
budzi się pogodny dzień.

"Silni jednością"

Wychodzimy ze wsi i miast,
wolna młodzież polskiego ludu,
Razem z nami stawaj i walcz,
razem z nami trudź się i buduj.
Stańmy w szereg, przy bracie brat,
wspólnie z gruzów domy podźwignąć.
Twórzmy lepszy, słoneczny świat
i radozną pracę ojczyznę.

refren:

My silni jednością,
silni młodzieńczością,
zwycięski jest nasz czyn.
Niech w bratniej gromadzie
płód nas prowadzi,
przez nowe, radosne dni.

My umiemy biec się i trwać,
z każdym dnem więcej nas i więcej.
trzeby żrąco pod domy kłaść,
pod dach wbijać się sercem.
Niech się zerwie od nas i pół
zaw nasz dumny, silny i prosty.
W nasz ostatni, zwycięski bój
ty nas naprzód prowadź, młodzieńczo i

refren:

My silni.....